

## PRENUMERATA:

Rocznie . . . . . 24 mrk.  
półrocznie . . . . . 12 mrk.  
kwartalnie . . . . . 6 mrk.  
miesięcznie . . . . . 2 mrk.  
wraz z odnośnieniem do domu  
lub przesyłką pocztową.

## OGŁOSZENIA:

Nadstawiane przed tekstem  
i w tekście — wiersz 1 mrk.  
Nekrologja . . . . . 75 fen.  
Reklamy . . . . . 70 fen.  
Zwyczajne (6 szp.) 50 fen.  
Drobne ogłoszenia po 6 fen.  
za wyraz. Najmniej 50 fen.



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA

„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czynna od g. 9-ej do 8-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

Łódź, Środa, 9 Stycznia 1918 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 9.

## Loterja Klasowa Legionów Polskich

Warszawa, Trębacka № 2.

Na 32,000 losów—16,000 losów i 1 premja wygrywają razem 3 mil. 262.500 mk.

Główne wygrane: 300,000, 200,000, 160,000, 130,000, 120,000 marek i wiele innych.

Ciągnięcie piątej klasy trwać będzie od 15 do 28 stycznia 1918 r.

Ćwiartka losu kosztuje 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterji Legionów, której wygrane gwarantowane są przez Bank Ziemiański w Warszawie, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legionowe oraz na weteranów z 1863 roku.

Losy do nabycia u kolektorów.

Wymiana biletów IV klasy na bilety V klasy powinna nastąpić u właściwych kolektorów do 11 stycznia.

Ciągnięcie  
od 15 do 28  
stycznia.

### LOSY

Ciągnięcie  
od 15 do 28  
stycznia.

### Loterji Legionowej

do V klasy do nabycia  
w Kantorze „Gazety Łódzkiej”, Przejazd 8.

## Sprawa ukraińska.

II.

Dzieje Ukrainy, takie jakimi je widzieć pragną historycy ukraińscy, wymagają ze strony polskiej licznych korekt.

Fakty dziejowe, jako takie, zwykle sprostowań nie wymagają. Ryzyko mylnego ich przedstawienia zbyt jest wielkie, by poważny dziejopis mógł sobie na to pozwolić. Stronniczość uwydatnia się natomiast silnie w szeregowaniu zdarzeń, a głównie w rysowaniu tła epoki.

Tu jest właśnie pole do jak najdalej idących tendencji w myśl pewnych, z góry przyjętych celów. Historia nie jest kroniką, lecz powiązaniem oddzielnych epizodów, a w łącznikach właśnie najczęściej spoczywa tendencja.

To też poprzestaniemy na charakterystyce, zgodnej z nauką polską i z naszym wewnętrznym przekonaniem.

Skoro chodzi o dzieje pierwotne Ukrainy, to są one dla nas obojętne. Fakt, iż tam właśnie była kolebka państwowości rosyjskiej, nie posiada zasadniczego znaczenia jeśli chodzi o stosunek Polski do Ukrainy. Miarodajne dla nas natomiast jest to, iż ośrodek rosyjski przeniósł się na północ, natomiast obszary południowe pod wpływem rozlicznych warunków, między którymi napały tatarskie i rozdrobnienie udzielnych księstw, niepoślednią odgrywały rolę, w XIV wieku t. j. w chwili, gdy poczyna się intensywne przeciąganie Ukrainy do Litwy i Polski, nie posiadały tendencji państwowotwórczych, acz zachowywały widome różnice. Trudno tu jednak mówić o zaborze.

Zresztą, jeszcze za Kazimierza Jagiellończyka Ukraina jest niezaludnionym obszarem i obiektem kolonizacji. Długie lata walk z tatarami wytworzyły tę sytuację niezależnie od woli Polski. Królowie: Aleksander i Zygmunt rozdają zasłużonym ludziom wielkie a puste obszary, które ci własnym przemysłem starają się zaludnić.

Majątki Konięcpolskich, Wiśniowieckich i Potockich dochodzą do potwornych wprost rozmiarów, co jednak odbija się ujemnie na całokształcie stosunków Ukrainy. Panowie uciskają ludność, utworzone przez Ostapa Daszkie-

wicza kozackie zastępy swawolą swą przekraczają wszelkie normy, a chłopstwo ciemne i zależne jest dobrym materiałem do wszelkich rozruchów. W połowie XVII wieku następuje zasadnicza zmiana stosunków. Na zasadzie konstytucji 1638 roku kozacy zrównani zostają z chłopami.

Na tym tle wybuchają powstania ludu i walki z Rzeczpospolitą, zakończone oderwaniem się od Polski części Ukrainy.

Ogólnie ująć można ten okres w kilka rysów charakterystycznych: 1) element ukraiński, miejscowy, jest konglomeratem rdzennej ludności rusińskiej, kolonistów polskich (przeważnie drobnej szlachty) oraz kozaków, będących raczej organizacją wojskową, aniżeli czynnikiem narodowościowym. Trudno w tych warunkach mówić o istotnej kulturze swoistej, 2) sfery wyższe — to magnateria polska lub uszlachcona a bogata ludność miejscowa, potomkowie udzielnych księząt i t. p. Są one nawskroś przejęte kulturą polską, starają się zatrzeć różnice, istniejące między Rzeczpospolitą a Ukrainą. Nie może tu być natomiast mowy ani o dążności kulturalnej odrębności, ani tymbardziej o przymusowej polonizacji tych krajów. Pomysł wynaradawiania był dopiero wynalazkiem późniejszych wieków, a z dumą skonstatować możemy, iż nigdy w Polsce nie znajdował on zastosowania.

Ruch separatystyczny, zapoczątkowany w połowie XVII-ego stulecia, posiadał podłoże raczej walki warstw społecznych i interesów osobistych, niż podkład narodowy.

Skonstatowawszy ten punkt widzenia, przechodzimy do następnego okresu dziejów ukraińskich — do wzmagających się wpływów rosyjskich.

Tu już wchodziła w grę planowa polityka i historycy ukraińscy mają zupełną rację, wskazując na cały szereg nieprawych czynów, jakich dopuszczali się carowie wobec południowych swych prowincji. Niejednokrotnie, zapewne, powstała tam myśl powrotu pod skrzydła Rzeczpospolitej, co jednak, kiedy ta już znajdowała się wówczas w pełni swego upadku. Mimo to część Ukrainy, t. zw. przednieprzańską, pozostała w polskim ręku aż do trzeciego rozbioru w r. 1793.

Stosunki kształtowały się tu normalnie, element polski kulturalnie zyskiwał przewagę i pomniki historyczne, źródła, bynajmniej nie wspominają, aby ludność ruska była niezadowolona z rządów. Unja zbliżyła znakomicie oba ludy, tak iż zacierała się począłby granice odrębności i starczyłby, zda się, jeszcze jeden wiek niepodległego bytu Polski, by elementy obce zupełnie się na kresach zasymilowały. Równia praw obywatel-

skich dla wszystkich narodowości, wchodzących w skład Rzeczypospolitej była niwelującym czynnikiem w okresie, kiedy idea narodowości bynajmniej nie świeciła jeszcze tryumfem.

Z chwilą objęcia w posiadanie przez Rosję obszarów Ukrainy i Polski, kierownicy imperialistycznej rosyjskiej polityki odrazu zorientowali się w sytuacji i zrozumieli, że najlepszą drogą będzie rusyfikacja początkowo mniej odpornego elementu, a więc Rusinów, gdyż są oni i mniej kulturalnie posunięci i bardziej do Rosji językowo zbliżeni; jednocześnie przesładowania elementu polskiego pójdą ręką w rękę z wynaradawiającą działalnością rusinów.

W istocie program ten okazał się z punktu widzenia jego celowości bardzo dobry. Początkowo zdało się nawet, iż narodowość małosyjska zupełnie nie będzie umiała się rozwinąć, a element polski skazany jest na nieodwołalną zagładę. Afoli częste wybuchy i powstania umacniały odrębności ukraińskie, a trudno było wynaradowić i wywłaszczyć element polski, który pod względem kulturalnym wyżej stał od otoczenia.

Od chwili wyraźnego ujawnienia się narodowego ruchu ukraińskiego ukazuje się nowy czynnik na arenie politycznej południowej Rosji i Galicji, mianowicie tarcia między Ukraińcami a Polakami.

Faktowi nie będziemy zaprzeczać a wniknięciem w jego przyczyny i skutki zajmujemy się w innym miejscu.

Narazie chodzi nam tylko o sprostowanie błędnego mniemania historyków ukraińskich, jakobyśmy pragnęli pogłębić roszący się ruch narodowościowy, zaprzeczali prawom rusinów do ich prawowitych ziem.

Pragniemy tylko własnych praw historycznych bronić, a teren sporny co do Ukrainy ograniczamy do ziem spornych między Ukrainą a Polską. Nie upoważnia to jeszcze nikogo do piętnowania nas mianem narodu imperialistycznego, tak, jak to liczne obecnie publikacje ukraińskie w krajach neutralnych i wojujących czynią, odwołując się do pomocy Europy przeciw zachłannej Polsce.

Z powyższego, jeśli porównamy wywody te z wywodami historyków ukraińskich, podanymi w poprzednim artykule, wyraźnie bije różnica w pojmowaniu i ujęciu faktów historycznych.

Tamtym chodzi o dowody, iż Polska ciemniżyła Ukrainę, my zaprzeczamy temu kategorycznie, oświadczając, że Ukraina w chwili, gdy popadła w zależność od Polski, nie istniała jako organizm narodowo-państwowy; że jej dorobek kulturalny jest w wysokim stopniu naszą zasługą; że odłączenie się od Polski było przyczyną najstraszniejszego później ze strony Rosji ucisku

ziem tych. Osłabiwszy Polskę, koczując na długie wieki pograżyli w niewolę swe własne ziemie i jednocześnie zmocnili carat, swego największego wroga.

Wyjaśniliśmy w ten sposób obustronnie prefensje historyczne, przejdziemy w następnym artykule do wielce życiowej kwestji uregulowania obecnie stosunków między Polską a Ukrainą. Nie można tu już ślepo trzymać się zasady legitymizmu, lecz starać się rozwiązać kolosalne trudności realnie i możliwie korzystnie dla obu stron.

M. N.

## Rada Regencyjna w Berlinie.

Z Berlina 8 stycznia donoszą:

Przed południem Członkowie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z prezesem ministrów i szefem gabinetu cywilnego, praelatem Chełmickim, złożyli szereg wizyt, a mianowicie: u kanclerza Rzeszy, u ministra domu cesarskiego hr. Eulenburga, u dziekana korpusu dyplomatycznego, u posła hiszpańskiego, następnie u posła austriacko-węgierskiego, oraz tureckiego, u posła bułgarskiego i u małżonki general-gubernatora warszawskiego pani von Besseler.

Wczoraj po południu odbyła się konferencja z kanclerzem Rzeszy, z której przebiegu goście polscy są bardzo zadowoleni. Wieczorem odbyło się wielkie przyjęcie u kanclerza Rzeszy, trwające z górą trzy godziny. Przyjęcie było bardzo serdeczne. Obecni byli na niem m. in.: Ministrowie pruscy Friedberg i Drews, sekretarze i podsekretarze stanu Wallraf, von dem Bussche, Lewald, v. Radowitz, hr. Hutten Czapski, poseł bawarski hr. Lerchenfeld i komisarz przy rządzie warszawskim hr. Lerchenfeld.

Dzisiaj rano Członkowie Rady Regencyjnej przyjęli delegację frakcji polskiej parlamentu Rzeszy. W imieniu delegacji przemawiał przewodniczący frakcji ks. Ferdynand Radziwiłł, który wyraził swą serdeczną radość z powodu, iż ma możność powitania przedstawicieli Korony polskiej i polskiego rządu, przyczem wyraził również swe braterskie uczucia i życzenia. W ten sam sposób odpowiedział Arcybiskup Kakowski, poczem obecni spędzili pół godziny na swobodnej rozmowie, omawiając stosunki polskie.

Około godz. 12 Członków Rady Regencyjnej odwiedził kanclerz Rzeszy. Następnie goście zostali zaproszeni przez cesarza Wilhelma na śniadanie.

Przyjęcie u cesarza.

„Lokal-anzeiger” donosi:

„Przyjęcie regentów polskich, preza ministrów i ich świty u cesarza nosiło charakter bardzo przyjazny. Po wymianie przemówień oficjalnych, delegacja polska została zaproszona do stołu cesarskiego. Z prawej strony cesarza siedział regent Ostrowski, z lewej — kanclerz Rzeszy, hr. Hertling. Cesarzowa z prawej strony miała regenta księdza arcybiskupa d-ra Kakowskiego, z lewej — regenta ks. Lubomirskiego. Poza tem w śniadaniu brali udział: prezes ministrów polskich, pan Kucharzewski, ksiądz praelat Chełmicki, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych v. dem Bussche, mistrz dworu i szef gabinetu cywilnego cesarza. Śniadanie trwało krótko. Nastąpiła po niem jednogawędka, która przeciągnęła się do g. 3 min. 15 po poł. Cesarz był w ożywionym nastroju i z każdym z poszczególnych członków delegacji rozmawiał, przyczem



wykazał wielkie zainteresowanie się stosunkami w Polsce, oraz aktualnymi kwestjami państwowości polskiej.

Przeważnie widł cesarz dłuższe rozmowy z każdym z regentów, z prezesem ministrów polskich, oraz księdzem pralatem Chelmskim. Również i cesarzowa rozmawiała życzliwie z regentami, głównie zaś z ks. arcybiskupem Kakowskim. Delegacja polska opuściła zamek cesarski z uczuciem wielkiego zadowolenia i nadzieją, że przyjęcie i połączenie z niem wymiana zdań będą miały błogosławione skutki dla rozwoju młodej państwowości polskiej i stosunku jej względem mocarstw centralnych.

### Przemówienie ks. Lubomirskiego i odpowiedź cesarza Wilhelma.

Biuro Wolffa donosi z Berlina 8 stycznia:

Cesarz w obecności kanclerza Rzeszy i zastępcy sekretarza stanu do spraw zagranicznych bar. von dem Bussche-Haddenhausen przyjął dziś w południe członków Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, prezesa ministrów Kucharzewskiego, oraz innych członków delegacji polskiej.

Członkowie delegacji polskiej wprowadzeni zostali przez pierwszego marszałka dworu i przez prezentujących ciału dyplomatyczne.

Na posłuchaniu ks. Lubomirski zwrócił się w imieniu Rady Regencyjnej do cesarza z następującym przemówieniem:

„Wasza Cesarska i Królewska Mości! Jesteśmy szczęśliwi, że danem nam jest osobście wyrazić w dniu dzisiejszym Waszej cesarskiej Mości naszą najgłębszą cześć i głęboko odczuć wdzięczność za akty, które przywróciły ojczyźnie naszej życie państwowe w postaci niepodległej monarchji polskiej.

„Niezmłomie wierzymy, że Wasza Cesarska Mość, w obliczu oczekującego swego rozwiązania wielkiego zadania, wraz ze swym najjaśniejszym sprzymierzeńcem chlubnie dokonają rozpoczęcia dzieła sprawiedliwości dziejowej, a powstającemu państwu udzieli swej najwyższej, potężnej pomocy przez stworzenie takich warunków życiowych, jakich wymaga trwały tego państwa rozkwit.

„Jesteśmy również mocno przekonani, że po ugruntowaniu i urzeczywistnieniu przynależnych państwu polskiemu praw, polacy wraz z narodem niemieckim dążyć będą do urzeczywistnienia wielkich wspólnych celów, gwarantujących całej ludzkości dobro i pokój powszechny.

„Wiemy, że J. C. Mość, ogarniając swym głębokim i twórczym duchem przyszłość, będzie narodowi niemieckiemu przewodnikiem po drodze prowadzącej do pokojowego i błogosławionego współdziałania wszystkich narodów.

„W zmartwychwstałej ojczyźnie będziemy wyznawcami tych zasad, natomiast w dostojnej osobie J. C. Mości widzimy i witamy szermierza tych zasad, które panują nad światem i przynieść mają szczęście i błogosławieństwo wszystkim warstwom społeczności ludzkiej.”

Na przemówienie to Cesarz odpowiedział:

„Dostojna Rado Regencyjna! Ze szczerą radością witam Was panowie w mojej stolicy, jako przedstawicieli państwa polskiego.

Z żywym zadowoleniem wnoszę z wypowiedzianego przemówienia, że w akcie nadanym przez mojego wysokiego sprzymierzeńca i przeze mnie, upatrującie panowie spełnienie dawno żywnych pragnień narodu polskiego do odbudowania samodzielnego Królestwa i że panowie sędziacie, iż służycie ojczyźnie swojej najlepiej w ten sposób, że wraz z państwem niemieckim i monarchją austro-węgierską dążycie do celu, zabezpieczającego dobro całej ludności i pokojowe współżycie wszystkich narodów.

„Wobec potwarzy wrogów z wdzięcznością przyjmuję wyrazy głębokiego zrozumienia przez panów moich nieustannych w czasie prawie 30-letniego panowania usiłowań, jako szermierza i obrońcy tych zasad.

„Niechaj Wam dostojni i czcigodni panowie dozwolone będzie za pomocą skutecznej pracy ugruntować w państwie polskiem zasady, które zabezpieczą jego dalszy pokojowy rozwój, jako elementu porządku, postępu i kultury.

„Możecie być panowie przytem pewni zupełnego poparcia mojego, oraz mojego rządu.”

Dzisiaj po południu odbędzie się wielkie przyjęcie u hr. Hutten-Czapskiego, przyczem goście polscy będą mieli okazję spotkania się z nieoficjalnymi przedstawicielami narodu niemieckiego. Dzisiaj wieczorem odbędzie się następ-

nie przyjęcie u sekretarza stanu do spraw wewnętrznych y. Wallrafa.

### Podróż Członków Rady Reg. do Wiednia.

Wiedeń. Polska agencja prasowa do-wiadcza się, iż Członkowie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego przybędą w czwartek rano do Wiednia i jako goście dworu staną w Burgu.

### Kronika polityczna.

#### Talaat-Pasza w Brześciu.

Z Brześcia Litewskiego, donoszą 8-go stycznia:

Wczoraj wieczorem przybył tu wielki wezyr Talaat-Pasza, jako pierwszy przedstawiciel Turcji przy rokowaniach pokojowych.

#### Przedstawiciele ukraińców w Brześciu.

Biuro Wolffa donosi: Jak się dowiadujemy w Brześciu Litewskim oczekiwani są pozostali delegaci Ukrainy i rzeczoznawcy. Przywódca delegacji będzie minister handlu i przemysłu Gołubowicz. Poza tem przybyć ma rotmistrz Jerzy Gassenko, adiutant osobisty ministra wojny.

Jako wojskowi członkowie delegacji przybędą panowie: Grigorij Łysenko (komendant batalionu), Nikita Kucenko i Włodzimierz Radziejewski, (obaj dowódcy kompanji). Doradca w sprawach ekonomicznych będzie p. Siergiej Astapienko. Prócz tego przybędzie jeszcze panowie: Ignatjenko, Fried. Szadajenko, Czernomorski, Kabarowski i Kowalski.

#### Koalicja uznaje niepodległość Ukrainy.

Koalicja postanowiła uznać niepodległość Ukrainy. Do Kijowa wysłane będzie wspólne poselstwo specjalne, które zawiadomi Radę ukraińską w sposób uroczysty o tem postanowieniu.

#### Co piszą pisma wiedeńskie.

Podróż Trockiego do Brześcia Litewskiego dzienniki wiedeńskie uważają za ponowny dowód pokojowego usposobienia Rosji i wobec panującej w cz. óprzymierzu uczciwej i otwartej skłonności wstąpienia w przyjazne i obre stosunki z Rosją, wyrażają nadzieję, że istniejące jeszcze różnice pomyślnie będą wyównane.

#### Anglicy nigdy nie zaproponują lepszych warunków.

Biuro Reutersa donosi: Omawiając mowę Lloyda George'a, „Daily Mail” pisze: Musimy wytrwać aż do końca, nie mamy wyboru. Dziś możemy powiedzieć tylko tyle, że nigdy nie będziemy mogli zaproponować lepszych warunków.

#### Amerykianie aprobują mowę Lloyd George'a.

Biuro Reutersa donosi: Wyluszczone ponownie przez Lloyd George'a angielskie cele wojenne spotkały się tu z ogólną aprobatą. Mowa ta nie była tu niespodzianką, chociaż zastanawiano się nad jej jasnością. Przywódcy obu Izb kongresu mniemają, że cele wojenne koalicji ujawnione są dostatecznie wyraźnie.

#### Lord Buckmaster za rokowaniami na zasadzie listu Lansdowna.

W „Daily News” Lord Buckmaster zamieścił artykuł wstępny, w którym omawia zagadnienie obrad pokojowych niemiecko-rosyjskich oraz stosunku Anglii do tych rokowań. Lord Buckmaster jest przeciwny udziałowi Anglii w obradach, toczonych w Brześciu Litewskim. Żąda on, by Anglia wzięła sama w swoje ręce inicjatywę pokojową na zasadzie listu lorda Lansdowna.

#### Francuskie bomby na terytorjum szwajcarskim.

Agencja szwajcarska komunikuje z Berna: 6 b. m. przed godz. 7 rano w pobliżu stacji Callnach zrzucono 5 bomb pożarowych. Szkody poczynione są niewielkie, strat w ludziach nie było. Zdaje się, iż przez omyłkę lotnik chciał zbombardować pociąg wojskowy, który przedtem odszedł. Na zasadzie odłamków skonstatowano, iż bomby były francuskiego pochodzenia.

#### Norwegja a Finlandja.

Z Paryża komunikują, iż Norwegja uznała rzeczpospolitą finlandzką.

„Temps” donosi, iż rząd duński również uzna niezależność Finlandji.

#### Natastafa kolejowa.

Urzędowo donoszą z Laudan pod datą 8 b. m.:

„Ubiegłej nocy o godz. 11 i pół między Karserslautern a Hamburgiem niedaleko od stacji Bruchmühlbach podczas zawiei śnieżnej najechał pociąg z urlopowanymi żołnierzami na pociąg towarowy. Zginęło 12 żołnierzy, 87 zostało ciężko rannych.

#### Niemcy rozszerzają blokadę

Organ handlerski „Nordd. Allg. Ztg.” donosi o nowym uzupełnieniu ogłoszonego w dniu 31 stycznia 1917 roku terenu blokady: Nieprzyjacielsi punkt oparcia na wyspach Kap Verde i punkt oparcia Dakar z przyległym wybrzeżem ogłoszony jest za leżący od dn. 11-go stycznia 1918 r. w sferze blokady. O tej samej dacie sfera blokady rozciąga się również od wysp Azorskich na wschód aż do wyspy Madera, służącej naszym przeciwnikom za punkt oparcia.

#### Kupcy ryscy chcą przyłączenia do Niemiec.

Z Królewca donoszą: Ryska Izba handlowa przesłała do wiadomości zarządu kupiectwa królewskiego, z prośbą o poparcie, następującą uchwałę: Po dojrzałym namyśle ogólne zebranie członków ryskiej Izby handlowej przyszło do przekonania, że wyższe niezłomne dobra, które każdy szanujący się kupiec ceni wyżej niż dobrobyt i łatwy zarobek, dostępne im będą tylko wtedy, jeżeli ich stare miasto rodzinne i kraj bałtycki ściśle złączone będą z potężnym państwem niemieckim. Udają się oni pod opiekę i ochronę cesarza niemieckiego. Z radosnem sercem jednogłośnie i bez zastrzeżeń wypowiedzieli się za tem członkowie kupiectwa ryskiego, zgromadzeni na zebraniu w ryskiej Izbie handlowej. Niechaj Wszchemogący zesła swoje błogosławieństwa naszej decyzji.

#### Marka i korona.

W Szwajcarii kursy wekslowe walut państw w Julicych podnoszą się w dalszym ciągu szczególnie mocarstw centralnych. Markę niemiecką notowano wczoraj 90 wobec 59 centymów przed półkoma miesiącem; korona austriacka podniosła się do 58 centymów wobec 37 przed miesiącem.

W Berlinie w ostatnich dniach drożą się z szpazdzą marek i koron. Należy to uważać za nader pomyślny objaw pokojowy.

#### Rozwiązanie komisji likwidacyjnej.

„Dekret rady komisarzy ludowych kasujący komisję likwidacyjną do spraw Królestwa Polskiego.”

W dniu 25 grudnia ukazał się dekret treści następującej:

W uzupełnieniu dekretu z dn. 28 listopada st. 1917 roku o nominacji komisarza do polskich spraw narodowych postanawia się.

Komisja likwidacyjna po spraw Królestwa Polskiego przechodzi pod zarząd komisarza do polskich spraw narodowych.—Kasuje się stanowisko prezesa komisji likwidacyjnej.

Wewnętrzna reorganizację komisji likwidacyjnej porucza się komisarzowi do polskich spraw narodowych.

Kredyt przyznany komisji likwidacyjnej przechodzi do rozporządzenia komisarza do polskich spraw narodowych.

Prezes rady komisarzy ludowych W. Uljanow (Lenin)

Komisarz ludowy do spraw narodowościowych Stalin (Długaszwill).

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

Berlin, 8-go stycznia. (Urzędowo)

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polskiego Rs. Rupprechta Bawarskiego.

Poszczególne oddziki w Flandrii i na południo-zachód od Cambrai znajdowały się od czasu do czasu pod gwałtownym ogniem.

O zmierzchu kompanje angielskie natarły na wschód od Bulecourt. Odparto je

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Württemberskiego.

W Sundgau wywiązała się pod wieczór ożywiona walka artyleryjska, która po spokojnej nocy dziś rano znova ożyła.

Front macedoński.

Między jeziorami Ochryda i Prespa, w luku Cerny, oraz między Wardarem, a jeziorem Dojran działalność artyleryjska była ożywiona. Z natarcia wywiadowczego na rowy nieprzyjacielskie na zachód od jeziora Prespa, których dotychczas bronili rosjanie, strzelcy niemieccy sprowadzili pewną ilość francuzów.

### Włoski teren walk.

Na Monte-Asolone, oraz na odcinek Piave na północ od Vidor nieprzyjacieli skierowywał w ciągu dnia gwałtowne ataki ogniowe; również w ciągu nocy ogień pozostawał ożywionym.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

### Nad utworzeniem odrębnego kościoła ukraińskiego.

Z Kopenhagi donoszą: Pewne kręgi duchowieństwa prawosławnego na Ukrainie rozważają pytanie, czy cerkiew ukraińska ma uznać władzę patriarchy moskiewskiego.

Oczekiwane jest zwolanie w najbliższym czasie ukraińskiego soboru duchownego, który rozstrzygnie sprawę niezależności ukraińskiej cerkwi, oraz formy uznania łączności z cerkwią rosyjską.

### Z ziemi polskich

#### Warszawa

##### Minister turecki w Warszawie.

W poniedziałek po południu opuścił Warszawę turecki minister spraw zagranicznych, Talaat-Pasza, który, przybywszy w niedzielę wieczorem do Warszawy, zatrzymał się w hotelu Bristol. Dostojnikowi tureckiemu towarzyszą w podróży dyplomatycznej Jego Królewaska Wysokość Chaki Pasza, baron Ow oraz trzej oficerowie tureccy, służba i t. d.

Ekscelencja po zwiedzeniu w godzinach rannych Łazienek i Rynku Starego Miasta, tudzież po odbyciu wizyt urzędowych, wyjechał z adiutantem przybojnym pociągiem popołudniowym, podczas gdy towarzyszący mu oficerowie pozostali w mieście do wieczora.

##### Powrót.

W poniedziałek wracali przez Warszawę do kraju delegacjacy w Havelberga do Modlina jeńcy cywilni w liczbie stu kilkudziesięciu, wśród których około 60-ciu politycznych. Byli między nimi również wypuszczeni na wolną stopę adw. Jan Dreszer (ojciec Zygmunta i rotmistrza Gustawa Dreszera-Orlicza) i Roman Pruszkowski — znany kupiec z Częstochowy.

##### Pierwsze dyplomowe egzaminy.

We wszystkich pawilonach politechniki ukazało się następujące zawiadomienie podpisane przez prorektora Straszewicza: „Semestr bieżący kończy się w d. 2-im marca, następny — zaczyna dn. 8-go marca i trwać będzie do dn. 26 czerwca. Egzaminy dyplomowe odbywać się będą w ciągu lutego”. Będą to pierwsze egzaminy dyplomowe, dla studentów po 2-ech latach studjów, a więc po 4-ech semestrach.

##### U drukarzy.

Pod przewodnictwem p. Abt. Burkota i przy sekretarstwie p. Adolfa Olaszewskiego delegacji kilkudziesięciu drukarzą składali sprawozdania na zebraniu w związku zawodowym drukarzy, odławaczy esclonok i pokrewnych zawodów.

W niektórych drukarniach właściciele zawiadomili, że tylko do 15 b. m. udzielać będą przyznane dodatki drożyznane.

Na tle tym wywiązała się ożywiona wymiana zdań.

W innych natomiast drukarniach dodatki są chętnie przyznawane.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa udziałanych bezkondycyjnym zapomóg, które obecnie wynoszą zaledwie 1 mk. 25 f., co oczywiście jest mniej, niż najakromniejsze minimum. Przeważało zdanie, że należy podnieść zapomogi przynajmniej do 2 mk. dziennie.

##### Wielka własność.

Prasa żydowska informuje, że na wyborach do sejmiku powiatowego we Włoszczowie gub. kieleckiej, na 4 delegatów z kurji wielkiej własności ziemskiej wybrano 2 żydów: Abrama Reichmanna i Aba Zemi-



# MAURZYCY SPRZĄCZKOWSKI

b. kupiec i obywatel m. Łodzi.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zakończył życie w dniu 8 stycznia 1918 r., przeżywszy lat 71, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

O dniu pogrzebu nastąpią osobne zawiadomienia.

W dniu 9 stycznia rozstał się z tym światem

## JAKÓB WALTER

długoletni członek Zarządu Polskiego Tow. Teatralnego.

Zmarły całym sercem oddany był idei Teatru Polskiego i służył jej z poświęceniem i wytrwałością. Tracimy w Nim cenionego i zasłużonego koleżkę, któremu dochowamy wdzięcznej pamięci.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Łodzi.

### Piotrków.

Aresztowany oszust „chorąży”, podczas przesłuchiwania w biurze Komendy żandarmerji, gdy przesłuchujący go rotmistrz zajęty był pisananiem rozkazu aresztowania, rostracając pięścią dwóch żandarmów, stojących w pokoju, rzucił się ku drzwiom, bijąc pięściami w prawo i w lewo stojących na straży za drzwiami żandarmów; w kilku skokach przebiegł dwupiętrową klatkę schodową i uciekł w kierunku przejazdu kolejowego przy ul. Bykowskiej. Natychmiast wszczęte poszukiwania nie mogły wydać pożądanego rezultatu z powodu panującej ciemności i silnej zadyмки. Najajtraz rano jednak oszust został już schwytany w Sulejowie, w przebraaniu cywilnym, w chwili, gdy umawiał się z woźnicą o przewiezienie go do Tomaszowa. Przewieziono go pod silną strażą do Piotrkowa i osadzono w więzieniu.

### Nagły obłęd.

Podczas demonstrowania w jednym z kinematografów w Kielcach „Złotego paszportu” dostał obłędu jeden z żołnierzy. Biedak ten, wzruszony do głębi wstrząsającą sceną, gdy rosyjski szpieg-prześiadawca usiłuje w New-Yorku zniewolić ofiarę wstrętnej reglamentacji i intrygi, rzucił się ze scyzorykiem na ekran, a potem porwał pulpity z orkiestry i podarł ekran. Za kulisami padł zemdlny, a po oduczeniu, przewieziono go do szpitala wojskowego Czerwonego Krzyża w Kielcach.

### Wiadomości bieżące.

#### Zmiana pociągów.

Z miarodajnych źródeł donoszą: Od dn. 9 b. m. przestaną kursować następujące pociągi i osobowe pociągi: Pospieszny 155-156 Warszawa — Katowice (przychodził do Warszawy 3.46 po południu).

Osobowy 259 z Warszawy do Łodzi, dworzec kaliski, odjazd z Warszawy 8 rano, przyjazd do Łodzi 12.44 w południe.

Osobowy 255 z Łodzi dw. kaliski do Skalmierzyc odjazd z Łodzi 4.50 rano przyjazd do Skalmierzyc 8.30 rano.

Osobowy 260 ze Skalmierzyc do Łodzi, dw. kaliski, odjazd ze Skalmierzyc o 2.40 po poł., przyjazd na dworzec kaliski 6.30 po poł.

Osobowy 264 z Łodzi kaliski dworzec do Łowicza, dworzec północny z Łodzi odjazd 3.51 po poł., w Łowiczu 5.40 p. p.

#### Bellona.

W styczniu t. b. komisja wojskowa rozpocznie wydawanie miesięcznika wojskowego p. t. „Bellona”.

Zadaniem „Bellony” będzie dostarczanie oficerom polskim wszystkich broni odpowiedniego materiału naukowego. Redaktorem „Bellony” będzie prof. uniw. Jagiellońskiego dr. Wacław Tokarz.

#### Nowy podręcznik szkolny.

Wkrótce wyjdzie nakładem firmy Hesen i Manitius (Pańska 87), zeszyt III-ci

„Nauki pisowni polskiej, gramatyki i stylu” pióra p. W. Zawadzkiego, profesora polskiego seminarjum nauczycielskiego i gimnazjum niemieckiego w Łodzi.

Dwa pierwsze zeszyty tej pracy uzyskały bardzo pochlebną ocenę fachowej krytyki („Głos Naucz.” № 5).

#### — Odczyt ks. Oraczewskiego.

Sprzedż biletów na odczyt ks. Czesława Oraczewskiego pod tyt. „Armja Odrodzenia Narodowego”, zapowiedziany na niedzielę dn. 13 stycznia w Sali Koncertowej, już się rozpoczęła i również jak wszystkie odczyty autora „Rozwoju charakteru”, wzbudzi zainteresowanie w tych sferach, dla których przyszłość Polski jest nieustanną troską.

Młodzież a w pierwszym rzędzie skautci obojętnej gramatycznie wybierają się na odczyt księdza Oraczewskiego.

Bilety w cenie od 60 fenigów nabywać można w składzie W-go Bogusławskiego, ul. Piotrkowska 100.

#### — Odczyt w Resursie Rzemieślniczej.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej, korzystając z pobytu Andrzeja Niemojewskiego w Łodzi, zaprosił znakomitego prelegenta do wygłoszenia odczytu w nadchodzący piątek, t. j. dnia 11 b. m., specjalnie dla członków Resursy i wprowadzonych gości. Odczyt, na temat „Duch Dziejów Polski” odbędzie się o godz. 7-ej wiecz., w lokalu Resursy. Po bilety członkowie zgłaszać się mogą do biura Resursy od godz. 10-ej rano do 6-ej wiecz. (X)

#### — Koncert Mistyczny.

W nadchodzącą niedzielę, d. 13 b. m., o godz. 8 popoł. odbędzie się XII koncert popularny pod dyrekcją Br. Szulca. Będzie to koncert mistyczny ze współudziałem chórow Resursy Rzemieślniczej, oraz art. teatru Polskiego O. Szeffera (melodramat) i M. Cawata (skrzypce).

Na program złożą się dzieła Sarasatega, Sant-Saensa i in. Koncert ten wzbudzi niezawodnie u nas duże zainteresowanie i cieszyć się będzie zastużonym powodzeniem.

Bilety w czytelni Nowości Alfreda Straucha, Działna 12.

#### — Podziękowanie.

Niniejszym składamy serdeczne podziękowanie p. Marji Zarzyckiej, przełożonej szkoły przygotowawczej i zakładu freblowskiego, za urządzenie dla biednej dziatwy ochrony VIII gwiazdki, połączonej z zabawą, oraz obdarzenie wszystkich bez wyjątku dzieci z ochrony bądź ciepłym ubrankiem, bądź obuwem lub bielizną.

W imieniu naszych wychowanków dziękujemy również dzieciom ze szkoły p. Zarzyckiej, że przyczyniła się do uświetnienia gwiazdki.

Zarząd Ochrony VIII.

#### — Ze szkoły Handlowo-niedzielnonocnej.

Do zapowiedzianych egzaminów w nowo otwartej szkole Handlowo-niedzielnonocnej przy Stow. polskich kupców i

przemysłowców chrześcijańską przystąpiło kilkadziesiąt kandydatów z pośród praktykantów pracujących w przemyśle i handlu. W szkole wałkuje jeszcze kilka wolnych miejsc. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły (Kwankleleka-18) codziennie od godz. 7-ej do 9-ej wieczorem.

#### — Lekcja rozpoczyna się 10 b. m. (X)

#### — Ze Stow. giuchoniemych.

Zarząd Stow. giuchoniemych „Wzajemność” przy ul. Słowiańskiej nr. 15 podaje do wiadomości, iż d. 13 b. m. (w niedzielę) o godz. 5-ej popoł. odbędzie się ogólne zebranie członków. 1) Zgajenie zebrała. 2) Sprawozdanie od 1 maja do 31 grudnia 1917 r. 3) Wybory nowego zarządu.

#### — Ze straży ogn. ochot.

Jutro o godz. 6 wiecz. ówczesne sygnałowe sygnalistów wszystkich 9 oddziałów w domu rekwizytowym III-go oddziału.

#### — Wypiek chleba.

Zarządy tańch piekarni otrzymały zawiadomienie z komitetu rozdziału chleba i mąki, iż podwyżka 4 mk. na worku mąki została zniesiona.

Obecnie piekarnie otrzymują jako przymieszka do mąki na każde 10 worków — 2 worki mąki kartoflanej po 96 mk. za work.

Przytem żądają, aby cena na chleb nie została podwyższana. (\*)

#### — Ziemiaki dla tanich kuchni.

Onegdaj powrócił do Łodzi delegaci sekcji zaprowadzenia miasta, którzy udali się w celu dokonania zakupu ziemniaków dla Łodzi.

Delegaci zawarli kontrakty i w tych dniach przysłane zostaną ziemniaki regularnie po 25 wagonów dziennie.

Pierwszy transport podzielony zostanie pomiędzy tanie kuchnie. (\*)

#### — Obława w „Bristolu”.

Onegdaj po południu ajenci policyi kryminalnej dokonali obławy w kawiarni „Bristol” róg Zawadzkiej i Zachodniej, gdzie gromadzą się „psakarze” i po szczegółowej rewizji aresztowanych z góra 200 osób odprowadzono do biura policyi kryminalnej, gdzie po sprawdzeniu tożsamości niektórych uwolniono. (\*)

#### — Śmiały napad bandycki.

Onegdaj o godz. 10-ej wieczorem, gdy miejscowy fabrykant B. Warszawski przechodził przez ulicę Passaż Szulca około nr. 15, napadł na niego jakiś opryszek z nożem w ręku.

Bandyta obrewidowawszy kieszonkę swojej ofiary, zrabował całą posiadaną gotówkę w ilości 800 rb. oraz dokumenty i znikł w ciemnościach nocy.

Uciekając, napastnik pogroził W., by nie wszczynał alarmu i nie zawiadomił o napadzie policyj, (\*)

#### — Konie tanieją.

Z Prus Królewskich i Książęcych donoszą gazety o nagłym spadku cen na konie.

Wiadomość o zamiarze otwarcia granicy rosyjskiej spowodowała, że gospodarze liczą się z dowozem koni z Rosji. Konie wschodniopruskie więc, które niedawno temu jeszcze kosztować miały 4 tys. marek można dziś nabyć już za 2 tys. mk. i taniej.

#### — Repertuar Teatru Polskiego.

Dziś o godz. 7 i pół wiecz. po cenach popularnych „Uriel Akosta” Gutzkova.

Jutro o godz. 7 i pół wiecz. premiera „Złoty wiek rycerstwa” komedia w 3 aktach Marlowe’a.

#### — Repertuar Operetki.

Dziś „Generał huzarów”.  
Jutro „Miłość cygańska”.

### „Duch dziejów Polski.”

Drugim odczyt Andrzeja Niemojewskiego.

Zadaniem drugiego odczytu pana A. Niemojewskiego było wykazanie, że w dziejach Polski, poczynając już od XIV-go w., przejawiał się duch postępu i cywilizacji, wyprzedzając podobne przejawy nie tylko na wschodzie, lecz i na zachodzie.

Gdy w Polsce np. już w 16-ym w. ukazały się drukowane kalendarze w polskim języku, w Rosji zaledwie w 200 lat później widzimy te pierwotne utwory literackie. W dziedzinie poezji (Skarbiewski), w dziedzinie wiedzy astronomicznej (Kopernik), architektury i f. d. polscy uczeni znacznie wyprzedzili współczesnych innych krajów. A cóż dopiero mówić o ustroju konstytucyjnym. To, co w tej dziedzinie, państwa zachodu zdobyły zaledwie od lat kilkadziesiąt, istniało już w Polsce od 3-ich set lat.

Dzisiejsza odpowiedzialność rządu przed narodem istniała w Polsce już w 16-ym wieku, z tą tylko różnicą, że w Polsce zamiast odpowiedzialnych ministrów, których wtedy jeszcze nie było, odpowiedzialnym był król. A konstytucja 3-go maja czyż nie była wyprzedzeniem innych państw w dziedzinie urządzeń wewnętrznych?

Czyniąc dalej przegląd dziejów Ojczyzny, przychodzi p. Niemojewski do wniosku, że nie mieli słuszności ci historycy polscy szkoły Krakowskiej, którzy wskazywali na to, że Polska była organizmem niedolnym do życia i dla tego musiała upaść. Ze historycy tych krajów, które dokonały rozbioru Polski, starali się ten gwałt nad żywym organizmem Polski usprawiedliwić historycznie, świadczą to tylko o potrzebie uspokojenia sumienia Europy wobec dokonanego faktu. Badania najnowsze zadają kłam dowodzeniom uczonych cudzoziemców, jak również i wywodom historyków szkoły Krakowskiej; bezstronni i nieuprzedzeni badacze ducha dziejów Polski, przyszli do wniosku, że Polska swą nauką, sztuką i urządzeniami państwowymi nie tylko dorównywała Zachodowi, lecz go częstokroć wyprzedzała. Powołaniem się na Kościuszkę którego ideologia wybiegła o cały wiek naprzód od współczesnych, zakończył p. Niemojewski swój piękny odczyt.

J. G.

### Z muzyki

IX koncert symfoniczny L. O. S. dyrygent: Bronisław Szulc, solista: Bronisław Huberman.

Nielada atrakcją poniedziałkowego koncertu symfonicznego L. O. S. był udział w nim p. Bronisława Hubermana, skrzypka—wirtuoza, jakkolwiek znanego szerszej publiczności z poprzednich koncertów, zawsze jednak budzącego wielkie zainteresowanie wśród naszego świata muzycznego.

Nic więc dziwnego, że tym razem sala Koncertowa przepelniona była po brzegi publicznością, dokumentującą licznym zebraniem się sympatję i uznanie dla wielkiego talentu.

Pan Bronisław Huberman, wobec gry którego krytyka redukuje się do sprawozdania, gdyż nic nowego o jakości jego gry, powiedział się nie daje—odegrał z towarzyszeniem orkiestry koncert D-dur Beethovena ze słynną kadencją Joahima—stylowo, wykazując w interpretacji tegoż wszystkie cenne zalety swego niezwykłego talentu wznies-



cając słuszny zachwyt w całym audytorium.

Dość poezji i uczucia wlał artysta w wykonanie następujących numerów programu jak: „Ave Maria” Szuberta w nakładzie Wilhelmiego; „Z Ojczyzny” Smetany oraz porywał ośniewającą techniką, istic południowym temperamentem i czarem melodji hiszpańskich w Fantazji z op. „Carmen” Bizeta-Sarasatego. — Orkiestra symfoniczna pod wodzą p. Bronisława Szulca wykonała bardzo dobrze „Uwerturę akademicką” Brahmsa, zbudowaną na temacie pieśni burzów niemieckich „Gaudeamus igitur”... oraz poemat symfoniczny Fr. Liszta p. t. „Mazepa”.

Do numerów solowych towarzyszył p. Hubermanowi z dużym umiarem artystycznym p. Paweł Frenkel z Berlina, stały akompaniator artysty. Ign. W-n.

## Ostatnie telegramy.

### Rokowania w Brześciu Litewskim.

Brześć Litewski 8 stycznia.  
We wtorek popołudniu odbyła się konferencja przewodniczących zebranych w Brześciu delegacji, w której przyjmowali udział: sekr. stanu v. Kühlmann, hr. Czernin, minister sprawiedliwości Popow (bułgarski), komitarsz ludu Trocki, wielki wozyr Talaat-Pasza i ukraiński sekr. stanu do spraw handlu i przemysłu Wsewołod Golubowicz.

Po omówieniu spraw formalnych i programowych postanowiono odbyć posiedzenie plenarne w środę o godz. 11 przed poł. Poczem nadal trwały rokowania między przedstawicielami Ukrainy i państw centralnych.

### Henderson wyjeżdża do Petersburga?

Korespondent kopenhaski „Extrabladet” donosi z Londynu, iż spodziewać się należy nominacji Hendersona na posła angielskiego w Petersburgu.

### Przeciw angielskiemu gabinetowi wojennemu.

Z Berna donoszą: Z angielskich kół parlamentarnych donoszą, iż na zbliżającej się dorocznej

konferencji parlamentarnej partji robotniczej w Nottingham poddana będzie pod głosowanie, rezolucja w skład 9 punktów której wejdzie wniosek wycofania się przedstawicieli robotniczych z parlamentu. Chodzi tu o próbę rozbicia obecnej koalicji partji, na której opiera się Lloyd George.

Widzą w tym pierwszy atak pacyfistów na gabinet wojenny.

\* \* \*

„Allgemeen Handelsblad” donosi o wiadomości „Times”, jakoby Lloyd George miał wkrótce wygłosić mowę w Leicester, w której wyjaśni dalece cele wojenne.

### Na koszt Rosji.

Uznanie przez Rosję dwulicowości angielskiej.

Berlin 8 stycznia.

Depesza iskrowa z Petersburga pod nagłówkiem „Do wszystkich” ogłasza:

Lloyd George wyraził się w tym sensie, iż Rosja przedewszystkiem musi ustalić swe granice z Niemcami i Austro-Węgrami, później dopiero będzie mogła być mowa o powszechnym pokoju.

Publicyści ententy w większej lub mniejszej mierze wyznają, iż dla koalicji będzie bardziej wygodnie, gdy rokowania będą toczone bez Rosji, gdyż ona negatywnie przyczyniła się do wspólnego przedsięwzięcia.

Aljanci więc uważają za stosowne, by pozwolić Niemcom obliczyć się z Rosją. Niechaj Niemcy zdobędą sobie odszkodowanie po linii najmniejszego oporu — na koszt Rosji. Im większe odszkodowanie to będzie na wschodzie, tym łatwiej będzie rządowi koalicji porozumieć się co do zachodu. Naturalnie, że same skutki można było osiągnąć i w drodze powszechnego pokoju. Z tego wynika, iż koalicja zdradza Polskę, Litwę, Kurlandję i Rumunję, by zapłacić niemi Niemcom.

Alie koalicja ma wygodniejszą drogę: pozwoli ona Niemcom zmóc Polskę i Litwę, by później nie tylko wykorzystać to lecz i zrzucić odpowiedzialność z wianych narodów.

Oto plan ententy!

## Duńczyk o widokach pokojowych.

Profesor uniwersytetu w Kopenhadze, dr. L. v. Birck, znawca polityki międzynarodowej i stosunków angielskich w rozmowie z współpracownikiem „Berl. Tageblattu” — tak się wyraził o widokach pokoju:

Nie można wątpić, że inne stronnictwa rosyjskie np. kadeci, pozostawiają Leninowi Trockiemu rolę pośredników. Wraz z pokojem dojdą do skutku traktaty handlowe, w których najbardziej skomplikowane będzie położenie Polski, potrzebującej rosyjskich rynków dla swego przemysłu. Obecna parlamentarna większość niemiecka nie jest opanowana przez agrariuszów, nie będzie więc przeciwną dowozowi zboża rosyjskiego.

Na zachodzie kwestja pokoju jest wyłącznie kwestją angielską. Anglja straciła najprzyjaźniejszą chwilę dla zawarcia pokoju, był to moment pierwszych propozycji pokojowych Niemiec i Austro-Węgier. Już i wtedy istniała w Anglii poważna mniejszość za pokojem, ale nie miała odwagi demonstracyjnie wystąpić. Partia robotnicza chciała by Niemcom za Afrykę południową zaproponować wybrzeża Gwinei. Haig wierzył wtedy zanadto w zwycięstwo, zresztą umowa z Francją o Alzację i Lotaryngję stała na przeszkodzie.

Chodziłoby w tej sprawie o to, aby 600,000 alzaczyków, których we Francji za francuzów, w Niemczech za niemców uważają, za pośrednictwem plebiscytu postanowili o sobie. Po za tym, o ile obecne rządy w państwach koalicji nie upadną, o przystąpieniu ich do traktatów pokojowych mowy być nie może.

Jeżeli we Francji Briand, we Włoszech, Giolitti nie dojdzie do władzy, byłoby to wróżbą pokoju. W Anglii nie widać człowieka, który mógłby zawrzeć pokój. Angielscy mężowie stanu zbyt wiele obiecywali, aby móc dziś zawrócić z drogi. Choć wszyscy sojusznicy zniechęcają się — Anglja wciąż na pomoc Ameryki liczyć będzie.

## Rozmaitości.

Niestychany spadek kursu rubla.

Petersburski dziennik „Narod” podaje zestawienie ceny rubla na rynkach zagranicznych podczas wojny:

## Odmrożenie

„najlepiej goi  
FRIGORIN — „MOTOR”  
Sprzedaw. we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Lipiec 1914 r. za rubla franków 2.16; lipiec 1915 roku 1.90; 22 lutego 1917 roku 1.60; 28 lutego 1917 roku 1.62; 12-go lipca 1917 roku 1.04; 20 września 1917 r. 0.86; 10 października 1917 roku 0.80; 1 listopada 1917 r. 0.50 franków. Rubel więc niema obecnie nawet czwartej części swej wartości przedwojennej — i to na rynkach sprzymierzonej koalicji.

### Odszkodowanie za przykry sen.

Żona geometry Kapaltera wniosła przeciw skarbowi kolejowemu skargę na zapłatę 20 tysięcy koron tytułem wynagrodzenia za „boje”, ponieważ od czasu zderzenia kolejowego pod Solnogradem, z którego wyszła cieleśnie bez szwanku, trapią ją przykre sny i żyje w ciągłej obawie przed nowym karambolem kolejowym. Zastępca kolei sprzeciwił się przyznaniu odszkodowania za przykre sny, motywując swój wniosek tem, że takie sny, zdarzają się także u ludzi zdrowych. Sąd skazał jednak skarb kolejowy na zapłatę 3000 koron za ból psychiczny. Przeciw temu wyrokowi zgłosiła oskarżycielka zażalenie. — Trybunał kasacyjny podwyższył żądania jej do 5 tys. koron, uwzględniając terazniejszą mniejszą wartość pieniędzy.

### Ofiary,

złożone w Administr. „Gazety Łódzkiej.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Teodory Stebelskiej, składa 5 rb. do uznania ks. Kowalewskiego, proboszcza kościoła Dobrego Pasterza Łucja Nowak-Knopfowa.

## ALEKSANDER GERSDORF

Konsultant Prawny.

Piotrkowska № 84.

# Bank Handlowy w Łodzi

(Aleje Kościuszki 15)

## Asekuruje Pożyczki Premjowe 1-ej Emisji (1864 roku)

od ciągnięcia odbyć się mającego w dn. 15 stycznia r. b.

W dniu 11 b. m. t. j. w nadchodzący piątek o g. 7-ej wieczorem

Zarząd Resursy Rzemieślniczej urzędu

w lokalu własnym (Widzewska 117), dla członków i wprowadzonych gości

Odczyt Andrzeja Niemojewskiego p. t.

## „Duch Dziejów Polski”

Bilety, których cenę oznaczono od 50 fenigów do 3 Marek, są do nabycia w biurze Resursy codziennie od g. 10 rano do 6 wie zorem.

## Bar EXPRESS Piotrkowska 14, róg Południów.

wydaje obiady z 4-eh dań po 2 m. 50 fen., śniadania i kolacje po 2 mk. Bufet zaopatrzony w obfite zakąski. Codziennie koncert od 5 do 10 wiecz. Polecając się łaskawej publiczności pozostając z wysokim szacunkiem

Józef Lulaj.

## Władysław Kruk

Przejazd 51.

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres elektrotechniki, instalacje światła, oraz wszelkie reperacje.

## Chłopcy

do pracy mogą się zaraz zgłaszać.

Zawadzka № 41.

## Nie kupujcie resztek

póki się nie przekonacie, że najtaniej i najpiękniejsze towary nabyć można tylko przy ulicy

Dzielnej 34 m. 4

poprz. officyna i piętro,

jak: nabiałki i suknie damskie i męskie kostjmy oraz szewcisty, kurtki, bostony, drap, różne barchany i szajgi i inne modne towary! Ceny stałe.

## Lekcje gry fortepianowej

metodą ułatwioną

udziela doświadczona nauczycielka

zastać można od 2 i pół do 4 i pół.

Szkoła 17 m. 8, II piętro

## Węgiel

do pieców, kuchni i centralnego ogrzewania zastąpić mogą tylko

## Brykiety

to: fowa. Sprzedaw. wyłączna: Piotrkowska 92 w podwórzu.

## Licytacje przymusowe.

W czwartek, dnia 10 stycznia 1918 r. odbędą się następujące licytacje:

o godz. 8 rano przy ul. Juliusza Nr. 37: 1 biblioteka dębowa,

o godz. 8.30 r. przy ul. Dzielnej Nr. 20: kredens, sofa, 2 lustra, umywalnia, 2 szafy, 1 maszyna do szycia,

o godz. 8.45, przy ul. Widzewskiej 42: 1 lustro i szafa z lustrem,

o godz. 10.15 przy ul. Wschodniej 23: 1 szafa do rzeczy,

o godz. 10.30 przy ul. Wschodniej 18: 1 lustro, 2 szafy, 1 stół, 3 krzesła, 2 maszyny do szycia, otomana, sofa, umywalnia, 2 p. portjer, 1 serweta pluszowa, 1 p. firanek.

o g. 11 rano, przy ul. Widzewskiej 18: 1 szafa, 1 stół, 1 lampa wisząca,

o g. 11.15 r. przy ul. Wolborskiej 10: 1 szafa, 1 kredens kuchenny,

o g. 11.45 przy ul. Aleksandryjskiej 15: 1 zegar i sofa,

o g. 12.30, przy ul. Brzezińskiej 94 1 sieczkarnia,

o g. 12.45, przy ul. Brzezińskiej 46 1 szafa do rzeczy,

Miejski

Urząd Sekwestrycyjny.

## Dr. S. Lewkowicz

Choroby skórne i zewnętrzne

Konstantynowska 12

Przyjmuje:

Panów 9-11 od 6-8. || Panie 9-11 od 6-8. || od godz. 5-6 w.

## Rutynowana

nauczycielka przy sposobie do szkół. Konwersacja francuska. Widzewska 78-5.

Specjalista

## Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, zewnętrzne i włosów

ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 8-2 i od 4-9,  
Panie od 5-6.

## Ogłoszenia drobne.

**Akuszarka** Drzymała przyjmuje. ul. Piotrkowska № 223 m. 25.

**Akuszarka** Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska № 199 m. 7

**Futro** męskie do sprzedania. Bencdykta 20 m. 11.

**Marchew** nisła na cwiartki. Gł-wna 22.

**Mebie** sprzedane po cenie kosztu. Orła 23. Stolarnia.

**Nauczycielki,** nauczycieli, fro-wawozynie bony — pielęgniarki, ochroniar ki, wykwal fik wanych rzadców-agronomów i gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogicz. o-n. -komend. cyjno Ludzińskiej, Piotrkowska 169.

**Pokój** umeblowany do wynajęcia Przejazd 14 II piętro II-nt.

### Zgubione dokumenty.

Helena Mat. Ista. Bankowa 11, zgubiła książeczkę zapomogową, wydaną z Kuratorium Obywatelskiego, Konstancy-nowska 29.

Katarzyna Kuna zgubiła paszport niemiecki № 1080679, wydany z gm. Łano, pow. Brzezińskiego.

Józef Kapuściński, Polna 14, zgubił książeczkę legitymacyjną na 2 osoby, wydaną z K. R. Cb. I M.

Marianna Sikorska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Zgierzu.

Zaginął paszport niemiecki № 2192778, wydany w Łodzi na imię Stefana Bocka.